

UZASADNIENIE

W pozwie z 29 sierpnia 2016 r. uzupełnionym 13 marca 2017 r., M. W. (1) wniósł o zasądzenie od E. W. i O. W. solidarnie 250 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwu, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powód wskazał, iż w czasie sprawowania opieki przez pozwanych, stanowiących jego rodzinę zastępczą, w latach 2000-2007 pozwani znęcali się nad nim psychicznie i fizycznie. Ustanowiony dla powoda w sprawie II Co 260/15 pełnomocnik z urzędu wniósł także o przyznanie mu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, oświadczając że koszty te nie zostały pokryte w całości, ani części.

(pozew, k. 3-9; uzupełnienie pozwu, k. 29)

W odpowiedzi na pozew pozwani nie uznali powództwa i wnieśli o jego oddalenie w całości. Pozwani zakwestionowali powództwo co do zasady, zaprzeczyli jakoby znęcali się nad powodem a ponadto I podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia.

(odpowiedź na pozew k. 56-57)

W piśmie z dnia 5 maja 2017 roku pełnomocnik z urzędu powoda, wniósł o nie uwzględnienie zarzutu przedawnienia, powołując się po pierwsze na nie rozpoczęcie jego biegu w okresie niepełnoletności powoda (art. 122§2 k.c.), a po drugie na okoliczność, że szkoda powoda wyniknęła z przestępstwa znęcania (art. 442¹§2 k.c.).

(pismo k- 66-68)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. W. (1) urodził się (...) Wychowywał się w rodzinie z problemami. W wieku 7 lat przebywał wraz z rodzeństwem – siostrami N. i M. w domu dziecka. To na jego prośbę pozwani postanowili stworzyć dla powoda i jego sióstr rodzinę zastępczą.

Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 15 listopada 2001 roku ustanowiono dla powoda w rodzinę zastępczą w osobach E. i O. W.. W okresie od 2001 r. do 2007 r. M. W. (1) pozostawał pod opieką rodziny zastępczej wraz z pięcioma innymi podopiecznymi (w tym N. i M.) i mieszkał w domu pozwanych. Pozwani nadali dzieciom własne nazwisko. M. W. (1) w pierwszych kilku latach pobytu u pozwanych nie sprawiał większych problemów wychowawczych, nie przejawiał zachowań agresywnych. W szkole M. W. (1) uczył się raczej dobrze, był przygotowany do lekcji, miał wszystkie przybory, zeszyty i książki. Nauczyciele byli z jego postawy zadowoleni. M. W. (1) był dzieckiem wymagającym szczególnej opieki i uwagi, był inteligentny, był przekorny i lubił zwracać na siebie uwagę innych.

M. W. (1) był dzieckiem zadbanym, miał dobre warunki mieszkaniowe. E. W. i O. W. uczestniczyli w życiu szkolnym M. W. (1), przychodzili na zebrania w szkole, stawiali się na wezwania nauczycieli. Rodzina zastępcza wyjeżdżała na wspólne wakacje, wycieczki.

(zeznania świadków: T. W., k. 212 – od 00:55:02, E. K., k. 212v. – od 01:05:40, K. J., k. 213 – od 01:21:49; N. W., k. 210v.-211v. – od 00:10:21; M. L., k. 214v.-215 – od 02:23:02; K. S., k. 213 v. –od 01:38:15; zeznania pozwanego, k. 282v.-284v. – od 00:08:58)

Gdy M. W. (1) skończył 12-13 lat, jego postawa uległa zmianie, zaczął być agresywny wobec kolegów w szkole, obrażał ich. W tym samym czasie powód nawiązał kontakt z matką. Również w domu, pod nieobecność E. W. i O. W., M. W. (1) zaczął zachowywać się niewłaściwie wobec pozostałych dzieci w rodzinie zastępczej. M. W. (1) zaczął manipulować

dorosłymi, często kłamał nauczycielom w szkole. M. W. (1) okradł również E. W. i O. W., o kradzieży poinformowali Sąd.

(zeznania pozwanego, k. 282v.-284v. – od 00:08:58, zeznania pozwanej, k. 285-285v. – od 01:34:45; zeznania świadków: K. J., k. 213 – od 01:21:49, K. S., k. 213 v. – od 01:38:15).

W trakcie pobytu w domu pozwanych M. W. (1) nikomu nie skarżył się na złe traktowanie przez pozwanych. Nie kierował takich skarg do nauczycieli ani też do osób wizytujących rodzinę. E. W. i O. W. starali się rozwiązywać problemy w drodze dialogu. Za złe zachowanie karali M. W. (1) karami w postaci np. ograniczenia dostępu do Internetu czy też telewizora. Lekarz psycholog, do którego zwrócili się o konsultację wskazał pozwanym, aby rozładować energię M. W. (1), powinien wykonywać ćwiczenia fizyczne. Zdarzało się, że O. W. dla rozładowania napięcia chłopca, kazał mu wykonać kilka przysiadów.

(zeznania pozwanego, k. 282v.-284v. – od 00:08:58, zeznania świadków: M. L., k. 214v.-215 – od 02:23:02, Ł. G., k. 214-214v. – od 01:57:11)

W 2007 r. M. W. (1) uciekł z domu pozwanych do W.. Pozwani wszczęli poszukiwania. Gdy go odnaleziono, powód oświadczył pozwanym, że nie chce wracać do ich domu.

Od 5 października 2007 r. M. W. (1) przebywał w Domu Dziecka w D.. Podczas pobytu ujawniał zachowania agresywne wobec wychowanków, nie podporządkowywał się poleceniom wychowawców, niszczył sprzęty, dwukrotnie uciekł z placówki. W szkole ostentacyjnie palił papierosy, wulgarnie zachowywał się wobec nauczycieli. Sąd postanowieniem 7 listopada 2007 r. w sprawie o sygn. akt III Npw 344/07 zastosował wobec M. W. (1) środek wychowawczy w postaci umieszczenia w młodzieżowym ośrodku socjoterapii, uzasadniając taką konieczność faktem pogłębiania procesu demoralizacji wskutek pobytu w domu dziecka.

Od 26 października 2007 r. do 12 listopada 2007 r. M. W. (1) przebywał w (...).M. w Ł. w związku ze zmianami zachowania, wycofaniem społecznym oraz działaniami impulsywnymi w postaci prób podpalenia, wagarów, czy ucieczek z domu. W karcie informacyjnej leczenia szpitalnego odnotowano, że M. W. (1) pozostawał w poczuciu braku sensu życia, bezwartościowości, wypowiadał myśli samobójcze, a będąc w grupie wykazywał zachowania impulsywne i agresywne, dokonywał samouszkodzeń, był drażliwy i napięty. M. W. (1) uciekł dwukrotnie z oddziału oraz wszczął alarm bombowy. M. W. (1) został skierowany do dalszego leczenia w ośrodku socjoterapeutycznym

(dokumentacja w kopercie, k. 60; zeznania pozwanego, k. 282v.-284v. – od 00:08:58, zeznania pozwanej, k. 285-285v. – od 01:34:45;).

Od 12 listopada 2007 r. do 19 czerwca 2009 r. M. W. (1) pozostawał pod opieką (...) Ośrodka (...) w Ł.. W opinii wychowawcy 10 grudnia 2007 r. M. W. (1) nie reprezentował pozytywnych postaw społecznych, a w dzień po jego przyjęciu wykonał kolejny telefon o podłożonej rzekomo bombie. 22 listopada 2007 r. M. W. (1) ponownie trafił do szpitala psychiatrycznego przy ul. (...) w Ł. na obserwację.

(kserokopia dokumentacji, k. 93-98; opinia, k. 117)

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Zgierzu z 18 lipca 2008 r. w sprawie o sygnaturze akt III Nsm 475/07 rozwiązano rodzinę zastępczą ustanowioną dla M. W. (1) w osobach E. W. i O. W..

Sąd Rejonowy w Zgierzu 19 września 2008 r. zastosował wobec M. W. (1) środek wychowawczy w postaci umieszczenia go w młodzieżowym ośrodku wychowawczym. Następnie powód przebywał w różnych placówkach, gdzie sprawiał problemy wychowawcze, miał próby samobójcze. Niejednokrotnie był hospitalizowany. W latach 2008 – 2009 przebywał w (...). Podczas pobytu w tym ośrodku żalił się (bez szczegółów) na rodzinę zastępczą i gloryfikował natomiast matkę biologiczną.

(kserokopia postanowień, k. 99 i k. 97; kserokopia dokumentacji, k. 100-125; zeznania świadka M. W. (2), k. 256).

M. W. (1) w okresie od 30 kwietnia 2012 roku do 8 lipca 2015 roku przebywał 24 razy w (...) Zespole (...) w Ł. przy ul. (...), następnie od 21 do 27 czerwca 2018 r. W dniach 28 czerwca – 23 sierpnia 2018 roku - w (...) Centrum Psychiatrycznym. W tym ostatnim ośrodku odnotowano uzależnienie powoda od alkoholu i środków psychoaktywnych. W dniu 23 sierpnia 2018 roku wypisano powoda w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem przyjmowania leków oraz zakazem picia alkoholu i używania środków psychoaktywnych.

(informacja (...) k- 50, zaświadczenie NFZ, k.278- 279, dokumentacja w kopercie, k.303).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o załączone dokumenty, przesłuchania świadków oraz pozwanych. Powód nigdy nie stawiał się na rozprawę, mimo iż nawiązywał kontakt telefoniczny ze swoim pełnomocnikiem z urzędu. Z uwagi na niestawiennictwo powoda niemożliwe było przeprowadzenie dowodu z jego przesłuchania. Dlatego też Sąd, w oparciu o przepis art 302 k.p.c. pominął dowód z jego przesłuchania. Nie było możliwym także przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii na okoliczność stanu psychicznego, w jakim znajduje się powód, zakresu cierpień, których doznał. Biegły psychiatra, któremu akta zostały przekazane w celu sporządzenia opinii kategorycznie wskazał, iż nie może jej wydać jedynie na podstawie dokumentacji bez badania powoda.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z opinii psychologa właśnie z uwagi na jednoznaczne stanowisko psychiatry i brak możliwości przeprowadzenia dowodu bez osobistego stawiennictwa powoda na badanie. Pomimo wielokrotnych wezwań na badanie, powód nie stawiał się na wezwanie biegłego psychiatry.

Sąd za niewiarygodne uznał zeznania świadka N. W., w części, w której zeznała, że pozwani bili powoda oraz traktowali go najgorzej spośród wszystkich przebywających u nich dzieci. Powyższe jest sprzeczne z zeznaniami wszystkich pozostałych świadków jak i samych pozwanych, którym to Sąd dał wiarę. Świadek ten jako siostra powoda była zainteresowana w korzystnym dla powoda rozstrzygnięciu. Druga siostra powoda M. odmówiła składania zeznań. Na uwagę zasługuje jednak okoliczność, że obydwie siostry powoda przebywały w rodzinie zastępczej jeszcze po ponad rok od uzyskania pełnoletniości. Gdyby więc pozwani rzeczywiście źle traktowali swoich podopiecznych, zapewne opuściłyby ten dom wcześniej. Wreszcie też na szczególną uwagę zasługują zeznania pani psycholog M. W. (2), która dużo czasu spędziła z powodem w Krajowym Ośrodku (...). Świadek odnotowała ogólne skargi powoda na rodzinę zastępczą, ale powód nie podawał żadnych konkretnych okoliczności, które świadek odnotowałby w dokumentacji. Niebagatelne znaczenie mają także zeznania świadka K. S. (wychowawczyni powoda), która będąc kuratorem sądowym – zeznała, iż szczególną uwagę poświęciła powodowi , obserwując też funkcjonowanie rodziny. Powód zmienił się w 6 klasie, miał tendencje do kłamstwa i manipulacji, ale na rodzinę nie zgłaszał skarg.

Sąd zważył, co następuje:

Powód wystąpił o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania z tytułu poniesionych szkód jakich doznał na skutek rzekomego znęcania się pozwanych nad nim w okresie od 2001 r. do 2007 r.

W myśl art. 415 k.c., kto wyrządził drugiemu szkodę ze swojej winy zobowiązany jest do jej naprawienia. Treść powołanego przepisu statuuje odpowiedzialności na zasadzie winy. By możliwe było pociągnięcie do odpowiedzialności na podstawie w/w normy, powód, na którym spoczywa, zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu, z którego wywodzi on skutki prawne, wykazać powinien 1) zaistnienie szkody, 2) zawinione działanie bądź zaniechanie pozwanych, 3) związek przyczynowy pomiędzy zawinionym działaniem bądź zaniechaniem pozwanych, a zaistniałą szkodą. W przedmiotowej sprawie powód powinien wykazać, iż powstał po jego stronie uszczerbek w postaci uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, do którego doszło poprzez zawinione działanie bądź zaniechanie pozwanych. Ponadto, powód wykazać powinien zgodnie z art. 361 §1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. – oprócz związku przyczynowego między doznany przezeń uszczerbkiem a zawinionym działaniem bądź zaniechaniem pozwanych –

iż uszczerbek ten jest normalnym (tj. typowym) następstwem takiego działania bądź zaniechania pozwanych, a zatem obciąża powoda konieczność wykazania, iż związek ten ma charakter normalnego związku przyczynowego. Zgodnie bowiem z treścią powołanego przepisu art. 361 §1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W zakresie żądania zapłaty zadośćuczynienia, podnieść należy, iż zgodnie z przepisem art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W niniejszej sprawie powód nie zdołał przedstawić żadnego dowodu, który potwierdzałby postawione przez niego stwierdzenia. Powołani przez Sąd świadkowie nie potwierdzili wersji powoda. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że nie doszło w okresie pobytu przez niego w domu pozwanych do jakichkolwiek sytuacji, które powód przywoływał w uzasadnieniu pozwu. Pozwani nie stosowali wobec powoda przemocy, nie wyzywali go, nie zachowywali się wobec niego w sposób niewłaściwy. W związku z powyższym zauważyć należy, iż powód nie dowiódł ani zaistnienia uszczerbku w jego dobrach, ani zawinonego działania pozwanych, które do powstania uszczerbku miało doprowadzić. Nie wykazał on także normalnego związku przyczynowego między rzekomą szkodą, a działaniem pozwanych.

Procesową konsekwencją reguły wyrażonej w art. 6 k.c. jest przepis art. 232 k.p.c., według którego strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne; sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Sformułowanie tego przepisu, wraz ze skreśleniem ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U. z 1996 r., nr 43, poz. 189, ze zm.) przepisu art. 3 § 2 k.p.c. nie pozostawia żadnych wątpliwości, że polska procedura cywilna, opierająca się o zasadę kontradyktoryjności i równości stron, właśnie stronom pozostawia inicjatywę dowodową i na nie wkłada obowiązek prezentowania sądowi orzekającemu wniosków dowodowych. Jeśli zaś strona nie przedstawia dowodów, to uznać należy, iż dany fakt nie został wykazany - udowodniony (por. orzeczenia SN: wyrok z 24. 10. 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29, wyrok z 25. 03. 1998 r., II CKN 656/97, OSNC 1998/12/208, wyrok z 5. 11. 1997 r., III CKN 244/97, OSNC 1998/3/52, postanowienie z 7. 12. 2000 r., II CKN 1322/00, nie publ., wyrok z 14. 12. 2000 r., I CKN 661/00, nie publ., wyrok z 11. 07. 2001 r., V CKN 406/00, Prok. i Prawo 2002/4/45).

Mając powyższe na uwadze, sąd oddalił w całości powództwo jako nieudowodnione.

W tym miejscu wskazać należy, że strona pozwana podnosiła zarzut przedawnienia roszczenia. Termin biegu przedawnienia zaczął biec od 13 sierpnia 2011 r. – tj. od dnia kiedy powód skończył 18 lat i wynosił 3 lata, a maksymalnie 10 – art. 442¹ k.c. W tym miejscu wskazać należy, że Sąd z uwagi na zasady współżycia społecznego uznał, że wyjątkowy charakter sprawy relacji rodzinnych pomiędzy dorosłymi a dziećmi, często nie uchwytnych, wymaga merytorycznego rozstrzygnięcia i nie uwzględnił zarzutu przedawnienia.

Powód na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. powinien ponieść koszty procesu, z uwagi na fakt, że przegrał proces w całości. Na podstawie art. 102 k.p.c., Sąd nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu. Powołany przepis stanowi, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach Sąd może nie obciążać strony przegrywającej proces w ogóle jego kosztami. Mając na uwadze sytuację majątkową i osobistą powoda ujawnioną w związku z wnioskiem o zwolnienie od kosztów, a także w toku procesu (brak stałego miejsca zamieszkania, zatrudnienia i liczne pobyty w zakładach leczniczych), Sąd odstąpił od obciążania go tym obowiązkiem.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu Sąd orzekł w oparciu o § 8 pkt 7 w związku z § 4 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2015 r. poz. 1805) w brzemieniu obowiązującym w dniu składania pozwu z dnia 29 sierpnia 2016 roku, uwzględniając stawkę należnego podatku od towarów i usług w wysokości 23%. Wobec powyższego Sąd przyznał radcy prawnemu T. G. wynagrodzenie w kwocie 8 856 zł i nakazał wypłacić tę kwotę ze Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowemu w Łodzi.